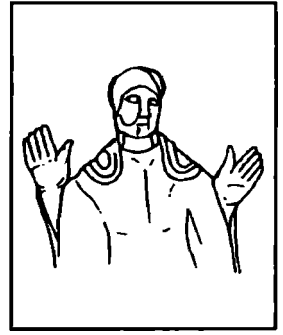


LITURGIA



Liturgia Sacra 10 (2004), nr 2, s. 227-249

KS. BOGUSŁAW MIGUT
Lublin

OFIARA CHRYSTUSA W UJĘCIU TEOLOGII LITURGICZNEJ

Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który mnie posłał

Zazwyczaj odnośnie do ofiarniczego wymiaru Eucharystii stwierdza się, że był on eksponowany głównie w teologii przedtrydenckiej i trydenckiej. Autorytetem teologicznym tych epok był niewątpliwie św. Tomasz z Akwinu, dla którego Eucharystia była obecnością ofiarującego się za ludzi Chrystusa — kapłana i zertwę ofiarną. Według Akwinaty Chrystus jest realnie obecny pod postaciami chleba i wina, jednak sama ofiara Chrystusa jest obecna tylko na sposób figuratywny¹. Jest ona przedstawiona (*imago*), a nie uobecniona. Twierdził przy tym, że we mszy świętej obecna jest ofiara (*immolatio*) jako owoc ofiary krzyżowej. Trudno jednak zgodzić się z takim rozumieniem, jeśli uwzględni się fakt, że *immolatio* oznacza tu wyniszczenie ofiary, a to miało miejsce w odniesieniu do Jezusa Chrystusa wyłącznie na krzyżu. Skutek czy efekt immolacji to raczej obłacja (*oblatio*), czyli ofiarowanie zertwy ofiarnej. Poza tym u Akwinaty należy zauważyć jeszcze inny problem: wyraźne rozdzielenie pomiędzy Eucharystią jako sakramentem, czyli tym, co się otrzymuje, a Eucharystią jako ofiarą, czyli tym, co się ofiaruje. Mówiąc o sakramencie, podkreślał on realną obecność Chrystusa. Kapłan, biorąc chleb i wino i wypowia-

¹ TOMASZ Z AKWINU, *Summa Theologica* III 62,5.

dając słowa Chrystusa, czyni to samo, co uczynił Chrystus podczas Ostatniej Wieczery. Inaczej jest z ofiarą Chrystusa. Kapłan, biorąc najpierw chleb, mówi: „To jest Ciało moje”, a następnie biorąc wino, wypowiada: „To jest kielich Krwi mojej” Ciało i krew są wyraźnie rozdzielone, co oznacza śmierć. Bóg Ojciec widząc to rozdzielenie, ale dokonane z wypowiedzeniem słów Chrystusa z Ostatniej Wieczery, dostrzega ponowienie Ostatniej Wieczery i wolę (pragnienie) Chrystusa, aby chleb i wino oznaczały Jego całkowite oddanie Ojcu. Eucharystia jest więc niejako przywołaniem woli zbawczej, ofiarniczej Chrystusa z Ostatniej Wieczery (przycyńowanie moralne).

We współczesnej teologii zdążyliśmy się już przyzwyczaić do mówienia o Eucharystii jako sakramentalnym bądź misteryjnym uobecnianiu Jego jedynej ofiary. Utrwalenie takiego wyrażania prawdy o Eucharystii zawdzięczamy zwłaszcza ruchowi liturgicznemu, a w jego ramach przede wszystkim Odonowi Caselowi OSB (1886–1948), twórcy misteryjnej koncepcji sakramentów, a także jego kontynuatorom, do których należą między innymi: Salvatore Marsili OSB (1910–1983), włoski teolog liturgii i sakramentów, Burkhard Neunheuser OSB (1903–2003), współbrat Casela z opactwa Maria Laach, oraz Achille Triacca SDB (1935–2002). Koncepcja ta występuje również w nauczaniu Kościoła, o czym świadczą: encykliki Piusa XII *Mistici Corporis* (1943) i *Mediator Dei* (1947), dokumenty Soboru Watykańskiego II (1962–65), *Katechizm Kościoła katolickiego* (1992), a ostatnio encyklika Jana Pawła II *Ecclesia de Eucharistia* (2003). W mniejszym stopniu — jak zaznacza Josef Wholmut² — zajmowała się nią teologia dogmatyczna. W teologii polskiej nawiązanie do niej można znaleźć w pracach Czesława Bartnika, Ludwika Szafrąńskiego, Celestyna Napiórkowskiego, Wacława Świerzawskiego i innych. Jednak przede wszystkim pojawia się ona w nurcie teologii liturgii i teologii liturgicznej, reprezentowanej przez wspomnianych wyżej liturgistów³.

1. Eucharystia sakramentalną i historiozbawczą obecnością ofiary Chrystusa

Teologia sakramentalnego uobecnienia ofiary jest nie tylko nawiązywaniem do wymiaru ofiarniczego mszy świętej, ale również rozwinięciem i pogłębieniem rozumienia tego wymiaru. Odo Casel w sakramentach, w tym również w Eucharystii, koncentrował się na obiektywnej obecności dzieła zbawczego Chrystusa, a nie tylko na Chrystusie jako jego sprawcy, czy też na zbawczej woli Chrystusa (jak głosił m.in. Ch.V. Héris i K. Adam). Podkreślał obecność w sakramentach całego aktu zbawczego

² *Interpretazioni teologiche del sacrificio*, w: E. MAZZA (red.), *L'idea del sacrificio. Un approccio di teologia liturgica*, Bologna 2002, s. 13–17.

³ Teologiem, którego należałoby dołączyć do tej grupy, a który nie należy do kontynuatorów teorii misteryjnej Casela, jest Cipriano Vagaggini. Syntezę jego nauczania na ten temat zawiera: *La messa sacramento del sacrificio pasquale di Cristo e della Chiesa*, RiL 56 (1969), s. 179–193.

bez ograniczania go do samej męki i śmierci Chrystusa oraz akcentował obiektywność obecności dzieła zbawczego, a nie samo udzielanie łaski jako skutku zbawienia dokonanego w przeszłości⁴. W odniesieniu zaś do Eucharystii problemem głównym podejmowanym przez Casela była przedmiotowa i rzeczywista obecność w niej śmierci i ofiary Chrystusa. Równocześnie jednak podkreślał obiektywną, dynamiczną i zbawczą obecność osoby Chrystusa w liturgii⁵. Casel, choć zarzucił tomistyczne dociekanie dotyczące sposobów działania sakramentów, zawierania i przekazywania w nich łaski, pozostał wierny nauce o mszy świętej jako ofierze Chrystusa i Kościoła⁶. Co więcej, za ojcami Kościoła, zwłaszcza św. Augustynem, św. Ambrożym i św. Leonem Wielkim, ukazał Eucharystię jako sakrament (misterium) ofiary Chrystusa. Chrystus umarł raz na zawsze, lecz dzięki uobecniającej i uświęcającej mocy Ducha Świętego, dopełniającego misterium Chrystusa w Kościele, śmierć ta, jako wyraz i kulminacja ofiary całego życia Chrystusa, jest uobecniania w Eucharystii. Chrystus jest „Żyjącym na wieki”, ale podczas Ostatniej Wieczerzy ustanowił sakrament swojej śmierci. Dzięki temu sakramentowi Kościół ciągle się odradza, czerpiąc moc do życia i ofiarowania siebie Ojcu⁷. Ofiara mszy świętej w ujęciu Casela nie jest podobna ani do ofiar pogańskich, ani do religii objawionej Starego Testamentu, ani też do samej najdoskonalszej ofiary Chrystusa, gdyż te są ofiarami wprost oraz dokonywanymi w sposób całkowity i bezwzględny (immolacja). Ofiara Eucharystii stanowi natomiast uobecnienie i ofiarowanie tego, co już raz na zawsze zostało ofiarowane. Nie jest ona „ofiara samą w sobie”, lecz „ofiara sakramentalną”, czyli uobecnieniem ofiary złożonej przez Chrystusa raz na zawsze (*semel*). Jej nowością jest udział poszczególnych członków Kościoła, których ofiary włącza Chrystus, dzięki sakramentalnemu uobecnianiu swej jedynej ofiary i woli poddania swego życia Ojcu. Casel ukazuje tę ofiarę jako ponowne zaślubiny Chrystusa z Kościołem, dokonujące się w każdej Eucharystii, dziękczynienie i uwielbienie Ojca bądź zjednoczenie Kościoła z Chrystusem w pełnieniu woli Ojca⁸. Podobnie widzi ten problem większość współczesnych teologów, na których niewątpliwy wpływ wywarł Odo Casel⁹

⁴ Por. R. GOCZOŁ, *Casel Odo*, EK 2, kol. 1351; I. RÓŻYCKI, *Podstawy sakramentologii*, Kraków 1970, s. 158–162.

⁵ GOCZOŁ, *art. cyt.*, kol. 1350.

⁶ Jego naukę na ten temat zawierają głównie dzieła wydane pośmiertnie: V. WARNACH (red.), *Das christliche Opfermysterium. Beiträge zur Morphologie und Theologie des eucharistischen Hochgebotes*, Graz–Wien–Köln 1968 oraz *Mysterium der Ekklesia. Von der Gemeinschaft aller Erlösten in Christus Jesus*, Mainz 1961.

⁷ S. MARSILI, *Mistero di Cristo e liturgia nello Spirito*, Città del Vaticano 1986, s. 77–78.

⁸ A. BOZZOLO, *Mistero, simbolo e rito in Odo Casel. L'effettività sacramentale della fede*, Città del Vaticano 2003, s. 221–337.

⁹ Por. J. BETZ, *Eucharistie*, w: *Encyclopedie de la foi*, t. II, Paris 1965, s. 66–86; Y. CONGAR, *Religion et institution*, MySal 2, Einsiedeln 1967, s. 81–98; A. COLOMBO, *Panorama bibliografica sul tema del sacrificio*, w: S. UBIALI (red.), *Il sacramento: evento e rito*, Padova 1998, s. 71–110; oraz poczytny do dziś szwajcarski teolog protestancki J. VON ALLMEN, *Saggio sulla cena del Signore*, Roma 1968.

We współczesnej teologii liturgicznej uznaje się, że pamiątka dawnych wydarzeń zbawczych, dokonywana w formie znaków (baranek chleb, wino) oraz opowiadania o cudownym wyjściu z niewoli, staje się podczas Ostatniej Wieczerzy jedynie punktem wyjścia dla zupełnie nowych rzeczywistości. Owa „nowość rzeczywistości” dotyczy zarówno płaszczyzny nowości wydarzenia paschalnego, jak i nowości rytu. Nowym wydarzeniem jest Pascha Chrystusa jako Pascha nowego Baranka. Nowym obrzędem zaś staje się ta sama wieczerza paschalna jako sakrament nowego wydarzenia Paschy Chrystusa. Chrystus nie tylko nie zrywa dotychczasowego związku wydarzenia i rytu, lecz odwołuje się do niego i opiera się na nim, dając temu wyraz podczas Ostatniej Wieczerzy. W ten sposób podkreśla On ciągłość historii zbawienia i swoje centralne w niej miejsce. Ostatnia Wieczerza jest przykładem działania, w którym nie zostają zniesione stare zapowiedzi, ale są do końca wypełnione i otrzymują nową treść — Ofiarę Chrystusa. Dlatego Chrystus w miejsce opowiadania o historycznym wyjściu Izraelitów z niewoli egipskiej mówi o swojej męce i śmierci, dając uczniom chleb i wino jako swoje ciało i krew, aby je spożywali dla uczestniczenia w ofiarowanym im zbawieniu¹⁰.

Chrystus włącza więc ofiarę dokonaną za zbawienie świata w ramy „starej pamiątki” i czyni z niej „nową pamiątkę”. Pamiątka — memoria anamneza przyczynia się do utrzymania ciągłości historii zbawienia. W Starym Testamencie służy ona aktualizacji wydarzeń zapowiadających ostateczne wyzwolenie w Chrystusie. Pamiątka sprawowana w Kościele (sakramenty Kościoła) uobecnia misterium Chrystusa jako „rzeczywistość zbawienia” oraz centralny punkt historii zbawienia. Chrystus, będąc źródłem sakramentów, nie ustanawiał ich jedynie jurydycznie przez deklaracje i nakazy, lecz głównie przez akt dopełnienia i nadania wymiaru „nowej rzeczywistości” starotestamentalnym znakom zbawczym. Fakt ten sprawił, że właśnie w znaku wieczerzy paschalnej, w znaku chleba (baranek) i wina Kościół będzie sprawował „pamiątkę Pana” Chrystus wypełnił „sobą” stare znaki paschalne i przekazał je Kościołowi w formie sakramentu Eucharystii — sakramentu Jego ofiary.

W tym miejscu powstaje wątpliwość: Czy Eucharystia jest „pamiątką” Ostatniej Wieczerzy, czy raczej „pamiątką” ofiary Chrystusa na krzyżu? Jeżeli Ostatnia Wieczerza Chrystusa była pierwszą mszą świętą, a więc sakramentem krzyżowej ofiary Chrystusa, to Eucharystia dzisiaj sprawowana byłaby sakramentem sakramentu ofiary krzyżowej. Należy odpowiedzieć, że Ostatnia Wieczerza była pierwszą formą rytualną, w której uobecniła się Nowa Pascha, czyli zbawcza śmierć Chrystusa¹¹, i w której bierze swój początek tylko forma celebracji Eucharystii (modlitwa, symbole chleba i wina). Natomiast „treść” celebracji zarówno Ostatniej Wieczerzy, jak i każdej celebracji Eucharystii, jest wspólna i stanowi ją misterium paschalnej ofiary Chrystu-

¹⁰ S. MARSILI, *Teologia della celebrazione dell'Eucaristia*, Anàm III/2: *La liturgia eucaristica. Teologia della celebrazione*, Casale Monferrato 1983, s. 156.

¹¹ *Tamże*, s. 111.

sa. Zatem celebracja Eucharystii jest z jednej strony uobecnieniem ofiary Chrystusa, a z drugiej rytualnym naśladownictwem Ostatniej Wieczerzy¹²

W związku z Ostatnią Wieczerzą jako „pamiętką” rodzi się także pytanie: Czy w Eucharystii obecny jest Chrystus, czy Jego ofiara krzyżowa? Wydaje się, że nie może uobecnić się ofiara krzyżowa bez „pierwszej” i „podstawowej” obecności Chrystusa. Liczyłaby się tu przede wszystkim obecność Chrystusa, która pozwala na aktualizację Jego krzyżowej ofiary. Nie wolno zagubić personalistycznego charakteru „pamiętki” wydarzeń zbawczych Chrystusa. Jakże można by mówić o „pamiętce” wydarzeń bez postawienia na pierwszym miejscu „pamiętki” samej Osoby, która dokonała zbawienia! Personalistyczne ukierunkowanie jest cechą charakterystyczną całej teologii liturgicznej, w tym również teologii sakramentów, zrodzonej z misteryjnej teorii Casela. Celem sakramentów jest bowiem przede wszystkim możliwość nawiązania osobowego kontaktu z Chrystusem, który jest zarazem aktualizacją swojego całego misterium zbawczego¹³. Osoba jest oczywiście przed dziełem, ale zawsze w łączności z nim. W Eucharystii obecny jest Chrystus wraz ze swą zbawczą ofiarą, wnoszącą do tej obecności element konkretny i aktywny. Eucharystia jest więc uobecnieniem zbawiającej i realizującej wieczne „dziś” swojego dzieła osoby Chrystusa. Aktywna obecność Chrystusa w Eucharystii sprawia, że historia zbawienia znajduje w Eucharystii swą kontynuację i dzięki niej się staje. Obecność Chrystusa w Eucharystii należy odnieść do Jego obecności w innych sakramentach, a nawet w liturgii jako takiej. Casel uznawał Eucharystię za „matkę” wszystkich sakramentów, i dlatego rzeczywistą w niej obecność śmierci Chrystusa rozciągnął proporcjonalnie i analogicznie na inne sakramenty¹⁴. Eucharystia jest uobecnieniem szczytowego momentu misterium Chrystusa: Jego odkupieńczej śmierci¹⁵. Pozostałe sakramenty natomiast stanowią aktualizację innych momentów zbawczego misterium Chrystusa. Obecność Chrystusa w Eucharystii nie ma większej realności bądź mocy od obecności w innych sakramentach. Specyfika obecności eucharystycznej Chrystusa polega na jej substancjalnym trwaniu, gdyż nie ustaje ona wraz z zakończeniem celebracji. Realność i aktywność obecności Chrystusa w Eucharystii przenosi się dzięki temu poza ramy celebracji¹⁶.

Nasuwa się następne pytanie: Czy Eucharystia jest pamiętką–anamnezą misterium paschalnego Chrystusa wraz ze zmartwychwstaniem, czy tylko Jego ofiary i śmierci na krzyżu? Św. Paweł naucza:

¹² Tamże; por. D.N. POWER, *How we can speak of Eucharist as Sacrifice*, w: *Baptême – Eucharistie Ministère* (Studia Anselmiana 74), Roma 1977, s. 171–173.

¹³ S. MARSILI, *I segni del Mistero di Cristo. Teologia liturgica dei sacramenti*, Roma 1987, s. 121; TENZE, *La liturgia nel discorso teologico odierno. Per una fondazione della liturgia pastorale: Individuazione delle prospettive e degli ambienti specifici*, w: A. VISENTIN, A.N. TERRIN, R. CECOLIN (red.), *La liturgia pastorale e i suoi compiti*, Padova 1986, s. 26–28.

¹⁴ RÓŻYCKI, *Podstawy sakramentologii*, s. 166.

¹⁵ MARSILI, *I segni del Mistero di Cristo*, s. 212.

¹⁶ B. MIGUT, *Znaki Misterium Chrystusa. Historiozbawcze ujęcie sakramentów według Marsilego (1910–1983)*, Lublin 1996, s. 78.

Ilekoć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie. (1 Kor 11,26)

Słowa te wskazują, że w samym centrum sprawowania „pamiętki” Pana znajduje się tajemnica Jego śmierci. Nie stanowi to niebezpieczeństwa zredukowania bogactwa misterium Chrystusa do jednego momentu śmierci na krzyżu, lecz jest odkryciem przez Pawła samej istoty sprawowania „pamiętki” Pana¹⁷ Sam Chrystus umieszcza w centrum „pamiętki” swoją śmierć. Świadczą o tym Jego słowa i gesty dokonane podczas Ostatniej Wieczerzy, a przede wszystkim paschalny kontekst tego wydarzenia. Słowa Chrystusa wypowiedziane nad chlebem: „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane”, i nad kielichem z winem: „Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana” (Łk 22,20) odnoszą się wyraźnie do śmierci i związanej z nią ofiary. Liturgie wschodnie i zachodnie słowa Chrystusa: „To czyńcie na moją pamiętkę” odnoszą do zbawczej śmierci Zbawiciela, a nie do Jego osoby jako takiej. Wszystkie one odczytywały nakaz sprawowania „pamiętki Chrystusa” jako celebrowania „pamiętki” Jego zbawczej męki, czyli sprawowanie „misterium” śmierci Chrystusa¹⁸. Według misteryjnego ujęcia śmierć Chrystusa jest obecna w Eucharystii tak samo prawdziwie i rzeczywiście, jak Jego ciało i krew. Msza święta nie pomnaża, ani nie czyni na nowo ofiary krzyża, która została dokonana raz na zawsze, lecz jedynie uobecnia ją w pełnym wymiarze zbawczym w każdym miejscu i w każdym czasie. Eucharystia nie jest znakiem śmierci jako wydarzenia z przeszłości, lecz aktualizacją wydarzenia, które dokonało się po to, by zawsze trwać. W takim ujęciu męka i śmierć Chrystusa są misterium zawierającym moc przenoszenia swej rzeczywistości w przyszłość¹⁹

Traktowanie jednak sprawowania „pamiętki Pana” wyłącznie w aspekcie Jego śmierci, bez uwzględnienia chwały zmartwychwstania, wydaje się czymś niepełnym. Choć werbalnie w teologii Pawłowej sprawowanie „pamiętki Pana” odnosi się do wydarzenia zbawczej śmierci, to treściowo obejmuje również zmartwychwstanie. Śmierć Zbawiciela należy sprawować jako „pamiętkę”, ponieważ nosi w sobie moc życia. Sam tytuł „Kyrios – Pan” w całej chrystologii Nowego Testamentu (Dz 2, 32-36; Rz 10,9; Flp 2,9-11) odnosi się do Chrystusa zmartwychwstałego²⁰ Sprawowanie Eucharystii traktowano w Kościele pierwszych wieków jako sprawowanie „pamiętki” całego misterium paschalnego Chrystusa, w którym centralne miejsce zajmuje Jego śmierć, widziana jednak zawsze w perspektywie chwały zmartwychwstania²¹. Eucharystia uobecnia więc ofiarę Baranka paschalnego, który był umarły, a oto jest żyjący na wieki wieków (Ap 1,18). Kościół czasów apostoelskich dostrzegał

¹⁷ MARSILI, *Teologia della celebrazione dell'Eucaristia*, s. 158; TENZE, *La Messa mistero pasquale e mistero della Chiesa*, w: G. BARAÚNA (red.), *La sacra liturgia rinnovata dal dal Concilio*, Torino 1964, s. 358-359.

¹⁸ MARSILI, *I Segni del Mistero di Cristo*, s. 159; por. POWER, *art. cyt.*, s. 175.

¹⁹ MIGUT, *dz. cyt.*, s. 208-209.

²⁰ MARSILI, *Teologia della celebrazione dell'Eucaristia*, s. 161.

²¹ Tamże.

ścisły związek celebracji Eucharystii i zmartwychwstania Chrystusa oraz Jego obecności podczas celebracji. Pierwsi uczniowie mieli świadomość, że ich celebracje są powtarzaniem tego, co miało miejsce bezpośrednio po zmartwychwstaniu, gdy Zmartwychwstały zasiadał do stołu ze zgromadzonymi Apostołami, pokazując im swe chwalebne rany i ogłaszając swoje zwycięstwo nad śmiercią. Zatem w centrum celebracji Eucharystii znajduje się śmierć Chrystusa, a zmartwychwstanie jest perspektywą, w której należy widzieć Jego ofiarę i śmierć²².

Śmierć Chrystusa zawiera w sobie zmartwychwstanie jako przejście z tego świata do Ojca oraz wywyższenie i chwałę, podobnie jak zmartwychwstanie rodzi się z uniżenia i śmierci. Misterium paschalne Chrystusa stanowi dzięki takiemu ujęciu niepodzielną całość. Syn Boży, umierając, powstaje do życia i chwalebnie powraca do Ojca. Eucharystia jest więc pamiątką śmierci, ale śmierci chwalebnej. Stanowi to wyraźne nawiązanie do pierwotnej teologii, wyrażonej w języku apokaliptyki Nowego Testamentu oraz w ikonografii pierwszych wieków. Na gruncie biblijnej argumentacji typologicznej, a zwłaszcza w świetle wiary popaschalnej, krzyż nie jest przypomnieniem haniebnej śmierci, lecz chwalebnym znakiem zbawienia²³. Potwierdzeniem tego są słowa: „Godzien jesteś wziąć księgę i jej pieczęcie otworzyć, bo zostałeś zabity i nabyłeś Bogu krwią twoją [ludzi] z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu” (Ap 5,9). Baranek zabity nosi w sobie najwyższe znamiona wywyższenia i chwały. Śmierć Chrystusa jest więc szczytowym momentem Jego ofiary, a zarazem przyczyną wywyższenia i chwały. Nie neguje to jednak i nie pomniejsza chwały zmartwychwstania, z którego perspektywy ujawnia się ukryty i trwały sens krzyża. Między śmiercią krzyżową a zmartwychwstaniem istnieje wewnętrzny związek. Są one niejako podwójnym obliczem tego samego misterium.

2. Ku pełniejszemu zrozumieniu ofiary Chrystusa i Kościoła w Eucharystii

Chcąc zrozumieć istotę ofiary uobecnianej w Eucharystii, należy najpierw odwołać się do biblijnej idei ofiary zrealizowanej w pełni przez Syna Bożego, pomiędzy misterium wcielenia i misterium paschalnym. To odwołanie się jest konieczne dla ukazania ofiary życia chrześcijanina i całego Kościoła, składanej w celebracji eucharystycznej.

2.1. Ofiara w Starym Testamencie

Teologia liturgii odwołuje się do Starego Testamentu, w którym wyeksponowano poszczególne postaci przez ukazanie ich jako ofiarników. Stary Testament, złasz-

²² Tamże.

²³ F. SZULC, *Obraz świata a zbawienie w teologii judeochrześcijańskiej*, w: Cz.S. BARTNIK (red.), *Teologiczne rozumienie zbawienia*, Lublin 1979, s. 55.

cza w księgach proroków, ukazuje i piętnuje liczne wypaczenia składania ofiar, w których górę bierze to, co zewnętrzne²⁴. Jednak przed Bogiem liczy się tylko ofiara wpływająca z wewnętrznej postawy kultu. Wystarczy wspomnieć pierwsze karty Pisma Świętego: zestawienie ofiar Kaina i Abla, by zrozumieć konieczność ofiary „wewnętrznej” dla godnego złożenia ofiary „zewewnętrznej”. Prorocy zaniepokojeni rytualizmem zapowiadają zniszczenie świątyni, czyli miejsca składania ofiar (Jr 7, 12-15; Mi 3,12), oraz nawiązują do kontekstu pustyni, która prowadzi do nawrócenia i zrozumienia istoty prawdziwego kultu Boga:

Dlatego chcę ją przynęcić, na pustynię ją wyprowadzić i mówić jej do serca. (Oz 2,16)

Wielką rolę w zrozumieniu istoty ofiary spełnił okres niewoli, dany Izraelowi jako czas zniszczenia świątyni oraz czas powrotu na pustynię. Tu też powstało przekonanie, że jedyną prawdziwą ofiarą jest ofiara duchowa wyrosła ze słuchania słowa Bożego i podporządkowywania swego życia woli objawionej przez Boga²⁵. Znakem tego jest rozwój kultu synagogałnego, związanego ze słuchaniem słowa Bożego, który daje szansę Izraelowi odnowy wewnętrznego przymierza z Bogiem.

Idea ofiary duchowej wyływa z samego źródła zjednoczenia Izraela z Bogiem, czyli z przymierza na Synaju, z którym związana została nieodwołalna obietnica Boga:

Teraz jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością spośród wszystkich narodów (...) będziecie mi ludem kapłanów i ludem świętym. (Wj 19,5-6)

Do tej obietnicy nawiązuje też ufna modlitwa trzech młodzieńców poddanych próbie podczas niewoli babilońskiej:

Niech jednak dusza strapiona i duch unizony znajdą u Ciebie upodobanie. Jak całopalenia z baranów i cielców, i z tysięcy tłustych owiec, tak niech będzie dziś nasza ofiara przed Tobą i niech Ci się podoba! Ponieważ ci, co pokładają ufność w Tobie, nie mogą doznać wstydu. (Dn 3,39-40)

W Biblii znajduje odzwierciedlenie powolna ewolucja rozumienia, a właściwie odkrywania idei prawdziwego kultu i związanej z tym idei ofiary, w której miejsce ofiary krwawej zajmuje ofiara bezkrwawa²⁶. Ewolucja ta doprowadziła do uznania ofiary duchowej za jedyną prawdziwą ofiarę²⁷, polegającą na otwarciu się na słowo Boże i przyłgnięciu do Boga w wypełnianiu Jego woli (Ps 39,7-9) oraz na pokorze i skrusze serca wobec Boga (Ps 50,19). Na drodze tej ewolucji rozumienia i realizacji ofiary mitej Bogu najważniejszą rolę spełniła osoba Mesjasza. Stary Testament zapowiada, że w czasach mesjańskich ustaną wszelkie ofiary, a ich miejsce zajmie „uwielbienie–dziękczynienie”, które jest równocześnie „modlitwą” i „ofiara”. Mod-

²⁴ CH. HAURET, *Ofiara*, w: *Słownik Teologii Biblijnej*, Poznań 1973, s. 610–611.

²⁵ MARSILI, *Teologia della celebrazione dell'Eucaristia*, s. 174.

²⁶ *Tamże*, s. 174–175; por. HAURET, *art. cyt.*, s. 612–613.

²⁷ Por. B. NEUNHEUSER, *Sacrificio*, w: D. SARTORE, A.M. TRIACCA (red.), *Nuovo Dizionario di Liturgia*, Cinisello Balsamo 1988³, s. 1286–1287.

litwa więc, jako zwrócenie serca ku Bogu, nastawienie serca na wypełnianie Jego woli, staje się jedyną możliwą do złożenia Bogu ofiarą²⁸. Teologia ta, o wielkim znaczeniu dla zrozumienia sakramentu ofiary Chrystusa oraz istoty całego kultu chrześcijańskiego, rozwijała się w diasporze posługującej się językiem greckim, w którym modlitwa, będąca zarazem ofiarą, czyli „uwielbienie–dziękczynienie”, nazywana była „eucharystią”²⁹

2.2. Ofiara Chrystusa

Na potrzebę składania duchowych ofiar wskazywał Chrystus, potwierdzając słuszność słów wypowiedzianych przez uczonego w Piśmie:

Miłować Go [Boga] całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego daleko więcej znaczy niż wszystkie całopalenia i ofiary. (Mk 12,33)

Każda ofiara winna wypływać z postawy wewnętrznej, czyli z dziecięcej miłości do Boga (Mt 15,59; Mk 7,11-12) i braterskiej miłości bliźniego (Mt 5,23-24). Istotne miejsce w tym względzie zajmuje również nauka o oczyszczeniu świątyni ze wszystkich sprzedających i kupujących, co oznacza oczyszczenie z ofiar składanych ze zwierząt (Mt 21,12-13). Świątynia ma być „domem modlitwy”, a więc domem składania ofiar duchowych, a nie ofiar ze zwierząt. Podobną rolę pełni zapowiedź zniszczenia świątyni (Mt 24,1-2)³⁰.

Doskonałość krzyżowej ofiary Chrystusa wypływa z tego wszystkiego, co dokonało się w świadomości Boga–Człowieka, w Jego wewnętrznej i najgłębszej więzi z Ojcem i z braćmi³¹. Teologia wyrosła z ruchu liturgicznego i Soboru Watykańskiego II zwraca uwagę, że w przeszłości, mówiąc o ofierze dokonanej przez Chrystusa, zamykało się ją w samym akcie śmierci. Redukcja ofiary Chrystusa do samej śmierci na krzyżu jest kontynuacją tego sposobu myślenia starotestamentalnego, który został odrzucony przez Chrystusa, a koncentrującego się na złożeniu w ofierze zwierzęcia jako żertwy ofiarnej, a jeszcze bardziej na szczytowym momencie składania ofiary, tzn. na śmierci żertwy³². Chociaż śmierć Chrystusa stanowi rzeczywiście jedyną prawdziwą ofiarę w historii całej ludzkości, to dzieje się tak nie dzięki mocy śmierci jako takiej, lecz dzięki świadomości Chrystusa, który się za nas wydał, spełniając swe duchowe kapłaństwo, zapowiedziane w Wj 19,5-6. Chrystus spełnia je przez swe przyłgnięcie do woli Ojca — „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (J 4,34), przez nieustanne zachowywanie Jego słowa (J 8,55). Chrystus obwieścił nawet, że Jego śmierć będzie próbą takiej postawy:

²⁸ MARSILI, *Teologia della celebrazione dell'Eucaristia*, s. 178.

²⁹ *Tamże*.

³⁰ NEUNHEUSER, *art. cyt.*, s. 1287.

³¹ MARSILI, *art. cyt.*, s. 179.

³² *Tamże*; por. NEUNHEUSER, *art. cyt.*, s. 1287.

Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że Ja Jestem i że Ja nic od siebie nie czynię, ale że to mówię, czego mnie Ojciec nauczył. A Ten, który Mnie posłał, jest ze Mną: nie pozostawił Mnie samego, bo Ja zawsze czynię to, co się Jemu podoba. (J 8,28-29)

Nie bez znaczenia dla zrozumienia istoty ofiary Chrystusa są też słowa z Listu do Hebrajczyków opisujące całe Jego życie:

Z głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił On gorące prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości. (Hbr 5,7)

Poszukiwanie woli Ojca oraz nieustanne podporządkowywanie się jej przez modlitwę towarzyszyło całemu ziemskiemu życiu Chrystusa. Szczególnym momentem składania duchowej ofiary, kiedy posłuszeństwo Ojcu nabrało smaku śmierci, jest modlitwa Chrystusa w Ogrójcu. Można powiedzieć, że właśnie ten moment, ukazany przez ewangelistów jako podjęcie decyzji na mękę i śmierć, podsumowuje wszystkie duchowe ofiary złożone dotychczas przez Chrystusa i stanowi istotną część ofiary krzyżowej³³. Słowa „niech się stanie wola Twoja” (Mt 26,43), wypowiedziane w Ogrójcu, są całkowitą ofiarą z życia i mają wartość najpełniejszej ofiary duchowej w ziemskim życiu Chrystusa. Śmierć Chrystusa na krzyżu stanowi ostatni akt Jego wewnętrznej ofiary³⁴. Wydaje się, że wewnętrzny i duchowy charakter śmierci Chrystusa jako ofiary podkreślają dość wyraźnie słowa modlitwy wypowiedziane na krzyżu: „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego” (Łk 23,46). Niezależnie od uwag egzegetycznych, wydają się być one naturalną konsekwencją modlitwy w Ogrójcu i wyrażać, iż „miejszem” i „sposobem” składania duchowej ofiary Ojcu była dla Chrystusa modlitwa.

Fundamentem duchowego charakteru ofiary sprawowanej w Eucharystii Kościoła jest duchowy charakter Chrystusowej ofiary krzyżowej, pomimo że jest ona zarazem ofiarą cielesną i krwawą. Pocaselowska teologia liturgii akcentuje, iż w Chrystusie osiąga swój punkt szczytowy podwójna ewolucja w odniesieniu do kultu i ofiary. W Nim bowiem przybiera ostateczny kształt i wartość ofiara wewnętrzna i w Nim również ofiara ta zostaje złożona Ojcu w stopniu najdoskonalszym. Druga linia ewolucji ofiary znajduje również moment kulminacyjny, gdyż duchowa ofiara Chrystusa oraz jej „pamiętka” zostanie nazwana w całej pełni modlitwą uwielbienia i dziękczynienia, czyli „eucharystią”³⁵.

2.3. Ofiara Kościoła

Eucharystia jest aktualizacją ofiary Chrystusa i ofiarą Kościoła. Od samego początku Kościół sprawuje Eucharystię jako pamiętkę Pana ze świadomością, że nie może ona być potraktowana jako tylko mechaniczne powtarzanie rytu Ostatniej

³³ MARSILI, *Teologia della celebrazione dell'Eucaristia*, s. 181.

³⁴ *Tamże*.

³⁵ MIGUT, *dz. cyt.*, s. 216.

Wieczerzy³⁶. Dlatego należy zwrócić uwagę na dwa istotne momenty tego rytu pozwalające odkryć istotę sprawowanej przez Kościół Eucharystii. Czynieć „pamiętkę” Chrystusa oznacza łączyć w akcie celebracji ofiarę Chrystusa z ofiarami zgromadzonego Kościoła. Słowa i gesty Chrystusa skierowane są w pierwszym momencie do Ojca, a następnie do zebranych uczniów. Chrystus najpierw błogosławi i dziękuje Ojcu za dar zbawienia, który w Nim i przez Niego ofiarował ludzkości. Dziękuje Ojcu za miłość okazaną ludziom w Jednorodzonym Synu, który stał się człowiekiem dla okazania we wszystkim posłuszeństwa Ojcu i złożenia duchowej ofiary w imieniu całej ludzkości³⁷. Chrystus łączy w *berakah*, czyli modlitwie uwielbienia–dziękczynienia (*eulogia eucharistia*), całą historię zbawienia. Nadaje w ten sposób Eucharystii wyraźną perspektywę historiozbawczą oraz ukierunkowanie na Ojca, któremu składa w niej duchową ofiarę w imieniu i dla zbawienia całej ludzkości³⁸

W kontekście modlitwy następuje kolejny etap, w którym Chrystus uświadamia uczniom, że śmierć na krzyżu, jako kulminacja składanej przez Niego duchowej ofiary, dokonuje się przy Jego pełnej akceptacji. Podał im chleb i wino, ponieważ uczynił je rzeczywistymi symbolami swojego ciała wydanego na śmierć i krwi przełanej dla dokonania Nowego Przymierza. Poleciał im następnie, aby w przyszłości spożywali ten chleb i pili z tego kielicha, sprawując w ten sposób Jego pamiętkę. Miejsce chleba i wina wyznacza tu ryt Paschy, a tym samym historia zbawienia, będąca ze swej natury historią paschalną. Szczególnym jednak motywem użycia przez Chrystusa chleba i wina jest chęć skonkretyzowania i zakomunikowania swoim uczniom, w zrozumiałym dla nich języku paschalnym, prawdy o składanej przez Niego duchowej ofierze³⁹. Użycie przez Chrystusa chleba i wina wyznacza dwa komplementarne rozumienia Eucharystii — historiozbawczą (anamneza) i ofiarniczą. Dając apostołom spożywać chleb i wino jako swoje ciało i swoją krew, Chrystus włącza ich w komunie ze składaną przez siebie ofiarą⁴⁰. Dlatego dla sprawowania „pamiętki” Pana nie wystarczy zachowanie zgodności pod względem „materii” (chleb, wino) użytej przez Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy, ani też uwzględnienie całości słów i gestów Ostatniej Wieczerzy, ale nade wszystko należy skoncentrować się na duchowym wymiarze ofiary Chrystusa i na związanych z nią duchowych ofiarach składających ją uczniów. Teologia Eucharystii, reprezentowana zwłaszcza przez teologię scholastyczną, przejętą przez Sobór Trydencki, zbyt mocno akcentowała naukę o *opus operatum*. To prowadziło do mechanistycznego traktowania nakazu Pana: „To czynicie na Moją pamiętkę”. Zwracano uwagę jedynie na osobę ze święceniami kapłań-

³⁶ Por. E. V. OTTOLINI, *Ultima cena – croce – Eucaristia: La dimensione sacrificale*, w: S. UBIALI (red.), *Il sacramento: evento e rito*, Padova 1998, s. 436–438.

³⁷ MARSILI, *La Messa mistero pasquale e mistero della Chiesa*, Padova 1973–1974 (mps), s. 359–360.

³⁸ A. L. SZAFRAŃSKI, *Teologia liturgii eucharystycznej*, Lublin 1981, s. 74–79.

³⁹ MARSILI, *Teologia della celebrazione dell'Eucaristia*, s. 184.

⁴⁰ MIGUT, *dz. cyt.*, s. 220.

skimi oraz na siłę sprawczą samego rytu, uobecniającego obiektywną rzeczywistość ofiary Chrystusa. Zasadę *ex opere operato* należy dopełniać jednak zasadą *ex opere operantis*, uwzględniając osobistą, wewnętrzną postawę sprawujących Eucharystię. Zanim Sobór Watykański II w KL 11 i 14 sformułował zasadę „czynnego uczestnictwa” w liturgii, teologowie ruchu liturgicznego nauczali, że należy być nie tylko widzem, lecz przede wszystkim aktywnym uczestnikiem mszy świętej, zgodnie z naturą dokonującego się dramatu⁴¹. Chodzi tu o wewnętrzną postawę wielbienia i dziękczynienia Bogu za zbawienie oraz o wolę składania duchowych ofiar i łączenia ich z duchową ofiarą Chrystusa. Wolność dana i zadana człowiekowi jest punktem wyjścia dla ofiary chrześcijanina i całego Kościoła, składanej w eucharystycznej ofierze Chrystusa⁴².

2.4. Ofiara Chrystusa staje się ofiarą Kościoła. Ofiara Kościoła staje się ofiarą Chrystusa

Z analizy tego, co Chrystus uczynił podczas Ostatniej Wieczerzy, należy wyprowadzić trzy istotne grupy uwag dla Kościoła, czyli dla konkretnych uczniów gromadzących się w celu sprawowania Eucharystii. Kościół winien ciągle być świadomy tych warunków oraz spełniać ich wymagania w każdej celebracji Eucharystii. Są one bowiem wyrazem woli Chrystusa polecającego: „To czyńcie na Moją pamiątkę”, ale też drogą, na której zgromadzony Kościół łączy się ze swym Zbawcą w składaniu ofiary Ojcu.

- 1) Uczniowie winni być zgromadzeni na modlitwie uwielbienia–dziękczynienia, którą nazwą „eucharystią”. Powodem tej modlitwy ma być „pamięć” o tym, co dla nich oraz dla całego świata uczynił Ojciec przez Chrystusa w Duchu Świętym. Modlitwa winna wspominać wszystkie dokonane już etapy historii zbawienia w ich aspekcie trynitarnym oraz wyrażać pragnienie zgromadzonych wypełnienia się w nich woli Ojca. Ma więc to być modlitwa równoważna z ofiarą uwielbienia, a wszyscy jej uczestnicy winni składać ofiary duchowe ze swojego życia teraźniejszego i przyszłego⁴³.
- 2) Ofiarę duchową mają wyrażać symbolicznie chleb i wino, które, będąc owocem ziemi i pracy ludzkiej, oznaczają tu duchowy wysiłek człowieka i jego skromną, lecz prawdziwą ofiarę duchową⁴⁴. Tę symboliczną wartość chleba i wina wykorzystał również Chrystus podczas Ostatniej Wieczerzy dla wyrażenia swojej duchowej ofiary. Chleb i wino są dziś rzeczywistym symbolem ofiary chrześcijanina, tak jak niegdyś były symbolem duchowej ofiary Chrystusa.

⁴¹ S. MARSILI, *La Messa «Studium Christi»*, RiL 27 (1940), nr 8, s. 127.

⁴² A. GRILLO, *Diferenza e antitesi tra sacrificio spirituale e sacrificio rituale. Modernità, irrivelanza del rito e incomprendione della libertà*, w: UBIALI (red.), *dz. cyt.*, s. 230–241.

⁴³ MARSILI, *Teologia della celebrazione dell'Eucaristia*, s. 184.

⁴⁴ MARSILI, *La Messa mistero pasquale e mistero della Chiesa*, s. 363.

3) Chrystusa i ucznia sprawującego Jego „pamiętkę” mają łączyć nie tylko te same symbole chleba i wina, lecz przede wszystkim chęć składania Ojcu ofiary duchowej. Jeżeli chrześcijanin uczestniczący w sprawowaniu Eucharystii składa swą ofiarę duchową, wówczas Chrystus uznaje w niej tę wolę posłuszeństwa i wierności Ojcu, którą wyraził On sam w swojej ofierze. Chrystus uznaje duchowe ofiary uczniów za własne i dokonuje ich afiliacji w symbolu chleba i wina. Dlatego może nad nimi powiedzieć: „To jest ciało moje”; „To jest kielich krwi mojej” Chleb i wino są więc nie tylko symbolami duchowej ofiary Chrystusa i Jego uczniów, lecz stają się również symbolami włączenia duchowych ofiar uczniów w ofiarę Chrystusa, który uznaje te ofiary za własne i wraz ze swoją ofiarą, złożoną raz na zawsze, składa je Ojcu⁴⁵

2.5. Konsekracja=przeistoczenie sakramentalnym włączeniem ofiary Kościoła w ofiarę Chrystusa

Za moment ofiarowania uznaje się w modlitwie eucharystycznej, połączonej z anamnezą, prośbę skierowaną do Ojca Niebieskiego o przyjęcie ofiary Chrystusa, którą zgromadzony Kościół składa na sposób sakramentalny jako własną. Dla przedstawionej tutaj koncepcji pocaselowskiej o wiele bardziej znaczący jest sam moment konsekracji=przemiany darów chleba i wina składanych w czasie Eucharystii. Konsekracja jest przede wszystkim wyrazem aktualizacji ciała i krwi Chrystusa w symbolach duchowej ofiary zgromadzonych uczniów. Aktualizacja ta jest wynikiem dokonanej przez Chrystusa swoistej identyfikacji własnej ofiary (swego ciała i krwi) z ofiarami uczniów (chleba i wina). Konsekracja=przemiana dotyczy nie tylko chleba i wina, lecz oddziałuje także na składających ofiarę, których

(...) „ofiara duchowa”, znak „przemienienia” się przez odnowienie umysłu, w celu rozpoznania jaka jest wola Boża (Rz 12,2), zostaje włączona w ofiarę Chrystusa „dla dopełnienia braków udreń Chrystusa” (Kol 1,24)⁴⁶.

Można więc stwierdzić, iż chleb i wino, ofiarowane jako symbole duchowej ofiary chrześcijanina, stają się sakramentem ofiary Chrystusa. Duchowa ofiara ucznia Chrystusa przez znak sakramentalny łączy się z ofiarą Pana, tworząc z nią jedną całość⁴⁷

Z konsekracją łączy się pneumatologiczny wymiar Eucharystii. Działanie Ducha Świętego nie ogranicza się do uobecniania ofiary Chrystusa w Eucharystii i przemieniany chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa (epikleza konsekracyjna), ale najpierw odnosi się do ofiary życia Chrystusa jako takiej. Sama ofiara Chrystusa ma

⁴⁵ MARSILI, *Teologia della celebrazione dell'Eucaristia*, s. 184; por. NEUNHEUSER, *art. cyt.*, s. 1301–1302.

⁴⁶ MARSILI, *Teologia della celebrazione dell'Eucaristia*, s. 185; TENZE, *Forma e contenuto nella preghiera eucaristica*, RiL 60 (1973), s. 215–216.

⁴⁷ Por. B. NEUNHEUSER, *Die numerische Identität von Kreuzesopfer und Meßopfer*, w: TENZE (red.), *Opfer Christi und Opfer der Kirche*, Düsseldorf 1960, s. 141–142.

bowiem duchowy charakter nie tylko dlatego, że Chrystus całym swym życiem wypełnia wolę Ojca, a w śmierci na krzyżu cały oddaje się Ojcu, lecz przede wszystkim dlatego, że jest ofiarą złożoną Ojcu w Duchu Świętym. Ofiara Chrystusa złożona w Duchu Świętym jest konsekwencją wydarzenia chrztu w Jordanie, kiedy zstąpił na Niego Duch Święty i spoczywał na Nim przez cały okres trwania Jego misji — „skłoniwszy głowę oddał ducha” (J 19,30). Kiedy Chrystus nauczał, Jego słowa były „duchem i życiem” (J 6,63). Uzdrawiając, udzielał „mocy” (*dinamis*), która w Nim była i wiązała się z Jego namaszczeniem Duchem Świętym (Mk 5,30; Łk 8,46). Sam Duch Święty, w którym Chrystus naucza, uzdrawia i składa swe ofiary, łącznie z ofiarą krzyża, jest „Mocą” uobecniającą Jego ofiarę w celebracji Eucharystii. Ponadto ofiarą uobecnianą w Eucharystii jest duchowa ofiara Chrystusa złożona raz na zawsze Ojcu w Duchu Świętym⁴⁸. Duch Święty jest też „Mocą” działającą w sercach wierzących, aby słowo Boże przyjęli sercem, składając duchowa ofiarę. Jest On więc źródłem więzi ofiary Chrystusa i ofiary Kościoła.

2.6. Komunia — spełnienie udziału w ofierze Chrystusa

Komunia nie jest zwykłym spożywaniem ciała i krwi Chrystusa. Takie ujmowanie ocenić należy jako mechanistyczne i rytualistyczne, choć sam ryt paschalny eksponuje łączność celebracji i życia uczestników⁴⁹. Chodzi tu o otrzymywanie komunii w chlebie i winie oznaczające, że wewnętrzna ofiara uczestnika celebracji zostaje potwierdzona (uczyniona ważną) dzięki uczestnictwu w ofierze Chrystusa⁵⁰. Stąd wypływa postulat przyjmowania komunii podczas uczestnictwa we mszy świętej z darów w niej konsekrowanych. Chociaż każda msza jest celebrowaniem jednej i tej samej ofiary Chrystusa nie podlegającej kategoriom miejsca i czasu, to jednak ze względu na uczestników składających swe duchowe ofiary w konkretnym miejscu i czasie sakramentalne uobecnienie tej ofiary jest za każdym razem inne⁵¹. Komunia jest nie tylko sakramentalnym zjednoczeniem z Chrystusem, lecz także udziałem w Jego ofierze. Ofiara jest wtedy pełna, gdy stanowi moralne zjednoczenie z ofiarą Chrystusa przez udział we mszy świętej, a następnie prowadzi do zjednoczenia sakramentalnego przez spożywanie hostii konsekrowanej podczas tej mszy świętej⁵². Przyjmowanie komunii z hostii konsekrowanych podczas innej mszy świętej bądź przyjmowanie jej poza mszą świętą jest zjednoczeniem z Chrystusem, ale nie jest pełnym, sakramentalnym uczestnictwem w Jego ofierze⁵³

⁴⁸ S. MARSILI, *Mistero di Cristo e liturgia nello Spirito*, Città del Vaticano 1986, s. 172.

⁴⁹ Por. A. GRILLO, *Comunione, sacrificio e convivialità. Un tema di cinque variazioni, seguito da un esempio*, RiL 88 (2001), s. 367–370.

⁵⁰ MARSILI, *Teologia della celebrazione dell'Eucaristia*, s. 185.

⁵¹ TENZE, *Partecipazione sacramentale al Sacrificio di Cristo*, RiL 24 (1937), s. 131.

⁵² *Tamże*, s. 132.

⁵³ MIGUT, *dz. cyt.*, s. 224–225.

3. Sakramentalne uobecnianie ofiary Chrystusa buduje Kościół

3.1. Sprawcza moc kapłaństwa Chrystusa

Ofiara Kościoła, jako ofiara zgromadzenia eucharystycznego, może być składana dzięki wiecznotrwałości kapłaństwa Chrystusa, który raz złożywszy ofiarę za ludzkość, nie potrzebuje jej powtarzać. Chrystus wypełnił ideę kapłaństwa, stając się dzięki pokorze oraz posłuszeństwu woli Ojca najdoskonalszym Kapłanem wszystkich wieków (Hbr 10,5-7). Kapłaństwo Chrystusa jest też wiecznie aktywne, gdyż Jego doskonała ofiara może być aktualizowana, gdy chcą tego Jego uczniowie łączący z nią swoje duchowe ofiary⁵⁴. Eucharystia jest zawsze sprawowana przez Chrystusa z Chrystusem i w Chrystusie. Kościół w Eucharystii ofiaruje siebie samego, łącząc to z ofiarą Wiecznego Kapłana. Chrystus, realizując w Eucharystii swoje kapłaństwo, dokonuje Paschy Kościoła. Kościół, sprawując Eucharystię, dziękując Bogu i wielbiąc Go za dar zbawienia, a następnie karmiąc się ciałem Chrystusa ofiarowanym dla zbawienia świata i pijąc krew Nowego Przymierza, wchodzi w wewnętrzną komunię z Chrystusem, który w duchu pełnego oddania Ojcu i ludziom „był posłuszny aż do śmierci” Tak oto również Kościół – Ciało Chrystusa w całkowitym zjednoczeniu z Chrystusem i przez Chrystusa składa siebie w ofierze Ojcu. Każda Eucharystia sprawowana przez Kościół staje się w pełni Paschą Kościoła, gdyż dokonująca się w niej ofiara Chrystusa pozwala Kościołowi złożyć siebie samego w akcie całkowitego oddania się Ojcu⁵⁵. Prawdę tę wyraża dobitnie św. Augustyn, na którego często powoływał się Casel i jego następcy:

Toteż ów prawdziwy Pośrednik, który przyjmując postać sługi, z tego właśnie tytułu stał się pośrednikiem między Bogiem i ludźmi, człowiek Jezus Chrystus, pod postacią Boga przyjmuje ofiary wraz z Ojcem, z którym razem jest jedynym Bogiem; lecz pod postacią sługi wolał On sam stać się ofiarą, aniżeli ją przyjmować, by nawet przy tej sposobności nikt nie pomyślał, że ofiary składać należy jakiemuś stworzeniu. Przez to jest On kapłanem, który sam składa ofiarę i sam się ofiaruje. Chciał On, by codzienne sprawowanie tego jako sakramentu stało się ofiarą Kościoła, który, będąc ciałem mającym w Nim swoją Głowę, uczy się ofiarować przezeń siebie samego⁵⁶.

3.2. Eucharystia buduje Kościół, uobecniając jego narodziny

Sobór Watykański II, stwierdzając, że „tak jak Kościół sprawuje Eucharystię, tak Eucharystia buduje Kościół” (KK 11), podkreślił eklezjologiczne podstawy Eucharystii. Wyraźną świadomość tego faktu miała teologia patrystyczna oraz teologia chrześcijańskiego Wschodu. Ponowne jej odkrycie na Zachodzie nastąpiło w nurcie

⁵⁴ Por. S. MARSILI, *I presbiteri nella liturgia della Chiesa*, w: *I Sacerdoti secondo lo spirito del Vaticano II*, Torino 1969, s. 524–526.

⁵⁵ NEUNHEUSER, *Die numerische Identität von Kreuzesopfer und Meßopfer*, s. 145.

⁵⁶ *De civitate Dei*, 10, 20, t. I. W. Kornatowski, *O Państwie Bożym*, t. I, Warszawa 1977, s. 468.

refleksji ruchu liturgicznego na wiele lat przed soborem watykańskim II⁵⁷. Kościół bowiem rodzi się z misterium paschalnego Chrystusa, a Pascha Chrystusa jest rzeczywistym aktem narodzin Kościoła. Protagonisci ruchu liturgicznego wyrażali to w bardzo podobny sposób. I tak Odo Casel stwierdził:

Z najgłębszej jedności bytu i przez to działanie, jakie istnieje między Oblubieńcem a Oblubienicą, Głową a Ciałem wynika, że Kościół w tej ofierze Pana musi uczestniczyć w sposób przyjmujący, na wzór kobiecy, ale nie mniej aktywnie. On stoi pod krzyżem, ofiaruje swego Oblubieńca i siebie z Nim. (...) Bez tego misterium ofiary Chrystusa Kościół byłby kapłanką bez ofiary, ołtarzem bez daru ofiarnego, Oblubienicą odłączoną od swego Pana, niepoświęconą i wiecznie nieprzychodzącą do Ojca. (...) Chrystus byłby kapłanem bez wspólnoty. (...) Nie mógłby On swoich członków nazywać braćmi⁵⁸.

Romano Guardini w tym kontekście mówił o „budzeniu Kościoła w duszach ludzkich”⁵⁹. Salvatore Marsili stwierdzał, że Eucharystia, jako uobecnienie męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, „rozprzestrzenia w duszach życie Kościoła”⁶⁰. Innymi słowy, Eucharystia buduje Kościół przez stałe uobecnianie wydarzenia jego narodzin. Ostatecznym celem Eucharystii jest nic innego, jak tylko spełnienie modlitwy arcykapłańskiej Chrystusa (J 17,21), czyli pełna realizacja najpierw jedności między braćmi, następnie braci w Chrystusie, a w końcu przez Chrystusa w Ojcu.

Prawdę o Eucharystii budującej Kościół objawia się najwyraźniej w powiązaniu z teologiczną prawdą o sakramentalnym uobecnianiu ofiary Chrystusa. Eucharystia, jako obiektywna pamiątka ofiary Chrystusa, umożliwia Kościołowi zjednoczenie z tą ofiarą do tego stopnia, że sam Kościół w tym sakramencie–ofierze jest „oznaczany” i realizuje budowanie siebie jako Ciała Chrystusa⁶¹. Przez sprawowanie Eucharystii Kościół umacnia swe ontyczne podstawy bycia Ciałem. Stawanie się Ciałem Chrystusa jest powołaniem i zadaniem dla Kościoła, jest sensem jego istnienia, a dokonuje się ono poprzez dążenie do pełni zbawienia. Misterium zbawcze posiada swą pełnię w Chrystusie. Sakramenty jako znaki misterium Chrystusa stanowią pomost między Chrystusem a Kościołem. Każdy sakrament ma budować Kościół pod kątem udzielanej przezeń rzeczywistości zbawczej. W Eucharystii Kościół otrzymuje rzeczywistość ofiary Chrystusa, która buduje Kościół ofiarujący się wraz z Chrystusem Ojcu. Kościół, dokonując tej ofiary, staje się w pełniejszym stopniu Ciałem Chrystusa⁶². Stanowi to nie tylko teologiczną prawdę, ale też nieustanne wezwanie dla Kościoła gromadzącego się na sprawowanie Eucharystii. W Eucharystii Kościół składa bowiem

⁵⁷ S. MARSILI, *Sacramenta Paschalia*, RiL 27 (1940), s. 17–22; 33–37; TENŻE, *La Messa: «Studium Christi»*, RiL 27 (1940), s. 123–127.

⁵⁸ *Das christliche Kultmysterium*, Regensburg 1935, tł. M. Wolicki, *Chrześcijańskie misterium kultu*, Kraków 2000, s. 91.

⁵⁹ *Erwachen der Kirche in der Seele*, Hochl 19 (1922), z. 2, 257–267.

⁶⁰ MARSILI, *art. cyt.*, s. 125.

⁶¹ B. FORTE, *Corpus Cristi*, Napoli 1982, s. 15–24.

⁶² A.M. SICARI, *Eucharystia — Ofiara Chrystusa, Kościoła i ludzkości*, w: *Eucharystia* (Kolekcja Communio 1), Poznań–Warszawa 1986, s. 285–294.

Ojcu ofiarę Chrystusa, ale otrzymuje też nieustanne wezwanie do złożenia ofiary z siebie samego.

3.3. Pascha Chrystusa źródłem i nieustanną mocą paschy Kościoła

Ofiarniczy wymiar Eucharystii łączy się ściśle z jej wymiarem eklezjalnym, co staje się oczywiste przy uwzględnieniu paschalnego kontekstu Ostatniej Wieczerzy. Chrystus ukazany jest w niej jako złożony w ofierze Baranek paschalny. Dla św. Pawła „pamiętka Chrystusa” jest „pamiętką” Jego śmierci. Kościół czasów apostołskich widział Chrystusa, a zwłaszcza Jego śmierć na krzyżu, w perspektywie paschalnej. W perspektywie tej postrzegał też sprawowanie Eucharystii. Dlatego św. Paweł powie:

Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha. (1 Kor 5,7)

Pascha Chrystusa, jako przejście z tego świata do Ojca, dokonała się przez dobrowolną ofiarę i śmierć na krzyżu. Dzięki zmartwychwstaniu Chrystus dopełnia w sobie akt zbawienia ludzi. We wszystkich ludziach zbawienie dokonuje się tak samo, jak wypełniło się w Chrystusie — Sakramencie zbawienia, czyli w Jego ludzkiej naturze. Owocem zbawczego dzieła Chrystusa jest dostęp wszystkich ludzi do „Miejsca Świętego”

On nam zapoczątkował drogę nową i żywą, przez zasłonę, to jest przez ciało swoje. (Hbr 10,20)

Celem zbawienia jest pełnia życia Bożego ofiarowana człowiekowi w Chrystusie, którą otrzymuje on nie inaczej, jak tylko w śmierci Chrystusa, będącej ukoronowaniem Jego ziemskiego życia⁶³.

Istotnym dla teologii liturgicznej jest stwierdzenie, że Kościół, sprawując „pamiętkę” śmierci Pana, uczestniczy w misterium Chrystusa jako całości oraz ma dostęp do jego poszczególnych elementów⁶⁴. W misterium paschalnym stykają się i koncentrują poszczególne wydarzenia zbawcze dokonane w Chrystusie i przez Niego. Kościół zbiera w ten sposób owoce całego misterium Chrystusa, które zrealizowało się przede wszystkim jako misterium paschalne, i czynnie uczestniczy w uobecnianych tajemnicach, przez co realizuje swą misję sakramentu powszechnego zbawienia (KK 48) i dokonuje swego przejścia do Królestwa Ojca (KL 5; 6). Dokonywana w Eucharystii ofiara chleba i wina, w której wyraża się ofiara ciała i krwi Pańskiej, czyli męki i śmierci Chrystusa, skupia w sobie całość zbawczego misterium, a zwłaszcza poszczególne elementy misterium paschalnego. Dobrą ilustracją tej prawdy są anamnezy wszystkich modlitw eucharystycznych, wśród których na szczególną uwagę zasługuje anamneza IV modlitwy eucharystycznej ze słowami:

⁶³ S. MARSILI, *Forma e contenuto nella preghiera eucaristica*, RiL 60 (1973), s. 216–217.

⁶⁴ TENZE, *Teologia della celebrazione dell' Eucaristia*, s. 163.

Boże Ojcze, sprawując teraz pamiątkę naszego odkupienia, wspominamy śmierć Chrystusa i Jego zstąpienie do otchłani, wyznajemy Jego zmartwychwstanie i wstąpienie do nieba, a oczekując Jego przyjścia w chwale, składamy Ci, Boże, Jego Ciało i Krew jako ofiarę miłą Tobie i zbawienną dla całego świata.

Wyrazem tej teologii jest też anamneza Anafory Bazylego Wielkiego:

I my przeto, Panie, wspominając zbawienne Jego męki, życiodajny krzyż, trzydniowe przebywanie w grobie, zmartwychwstanie, wstąpienie na niebiosa, zasiadanie po prawicy Twojej, Boga i Ojca, oraz chwalebne i budzące trwogę powtórne Jego przyjście, to, co jest Twoje, od twoich Tobie ofiarujemy zgodnie ze wszystkim i według wszystkiego⁶⁵

Obecność całego misterium Chrystusa w Eucharystii — „pamiętce” Jego śmierci jest też fundamentem roku liturgicznego. Każde misterium Chrystusa celebrowane w ciągu roku liturgicznego dzięki Eucharystii aktualizuje się w celebrującym je Kościele i jego członkach. Eucharystia w całym roku liturgicznym wskazuje na ofiarę i śmierć Chrystusa na krzyżu jako na punkt odniesienia duchowych ofiar wszystkich dzieci Kościoła. Dzięki Eucharystii Kościół pielgrzymuje przez obchód roku liturgicznego wraz z Chrystusem do Ojca, a więc dokonuje swej Paschy.

Eucharystia, jako pascha Chrystusa, staje się trwałym źródłem i ciągle uobecniającą się drogą paschy Kościoła zarówno w aspekcie obrzędowym, jak i substancjalnym. W aspekcie obrzędowym jest ona modlitwą uwielbienia i dziękczynienia, która aktualizuje rzeczywistość zbawczej ofiary Chrystusa i stanowi motyw owego dziękczynienia. Jest ona ofiarą Nowego Testamentu, a tym samym ofiarą Kościoła. Z tego też powodu Kościół zanosi w Eucharystii uwielbienie i dziękczynienie za dar Paschy Chrystusa, który to dar staje się obecny w postaci bezkrwawej ofiary Pana. Uczestnicząc w Chrystusowej modlitwie uwielbienia i dziękczynienia zanieśonej do Ojca w akcie krzyżowej ofiary, Kościół sprawuje swą Paschę. W aspekcie substancjalnym Eucharystia jest sakramentem uobecniającym w chlebie i winie mocą wypowiedzanych słów Chrystusa Jego ciało i Jego krew. Kościół w symbolu chleba i wina składa wraz z Chrystusem swe duchowe ofiary, aby zjednoczyć się z jedyną ofiarą niosącą zbawienie światu.

3.4. Eklezjologia a teologia liturgii

Jedną z fundamentalnych rzeczy w teologicznej refleksji na temat budowania Kościoła przez Eucharystię jest ukazanie zależności, jaka zachodzi pomiędzy rozumieniem Kościoła a rozumieniem liturgii. Jeżeli zauważymy, że Sobór Watykański II ujął Kościół przede wszystkim jako lud Boży, szybko dostrzeżemy w dokumentach soborowych, że liturgia, a tym samym Eucharystia jako jej serce, ujmowana jest jako dzianie się historii zbawienia, polegające na uobecnianiu paschalnego misterium Chrystusa. Cofając się przed sobór watykański II do eklezjologii papieża Piusa XII

⁶⁵ *Wieczera Mistyczna. Anafory eucharystyczne chrześcijańskiego wschodu*, tł. H. Paprocki, Warszawa 1988, s. 134.

i odczytując łącznie jego encyklikę *Mistici Corporis Christi* z encykliką *Mediator Dei*, zobaczymy, że obie te encykliki ukazują jedną koncepcję Kościoła jako Mistycznego Ciała, którego Głową jest Chrystus składający swoją ofiarę Ojcu. Obecnie niektóre środowiska podważają ofiarniczy wymiar Eucharystii, rozumiejąc Kościół w wymiarze czysto horyzontalnym i socjologicznym, wyzutym z odniesienia do Boga i rzeczywistości nadprzyrodzonej. Kościół jest według nich wspólnotą ludzi, w której najważniejszą rzeczą jest „spotkanie” Kościół to „spotkanie”, „spotkanie ze Zmartwychwstałym”, „spotkaniem z Jezusem Chrystusem” przez pryzmat „spotkania braci i siostr”. Przy takim ujęciu Kościoła również liturgia nie może być niczym innym jak „spotkaniem” na wzór spotkania Zmartwychwstałego z uczniami w drodze do Emaus i poznaniem Go na łamaniu chleba. Taka redukcja do czystej pamiętki o zabarwieniu subiektywistycznym gubi sens ofiary, który jest istotny dla zrozumienia Kościoła. Kościół nie rodzi się bowiem ze spotkania Jezusa Chrystusa, lecz z kulminacyjnej ofiary krzyża i wpisanych w nią ofiar całego życia Odkupiciela. Dlatego też Eucharystia, jako pamiętka Jezusa Chrystusa, jest przede wszystkim spotkaniem w ofierze i przez ofiarę Syna Bożego, który ofiaruje się wierzącym oraz pozwala im ofiarować się Ojcu w jednej ofierze Jedynego Kapłana, a dopiero w dalszej perspektywie spotkaniem ze Zmartwychwstałym oraz z braćmi i siostrami w wierze. Tak więc aktualizowana i uobecniata w Eucharystii ofiara krzyża jest kolebką Kościoła i posiada w najwyższym stopniu eklezjotwórczą dynamikę.

4. Ofiara Chrystusa w życiu Kościoła

Ofiara Chrystusa w odniesieniu do liturgii oznacza ciągłą aktualizację jedynej ofiary złożonej na krzyżu. Byłoby jednak poważnym zawężeniem ograniczanie ofiary Chrystusa do samego krzyża, przelewania krwi czy śmierci krzyżowej. Idąc za myślą Listu do Hebrajczyków: „Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś Mi utworzył ciało; całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: Oto idę, abym spełniał wolę Twoją, Boże” (Hbr 10,5-7)⁶⁶, należy powiedzieć, że ofiara Chrystusa zaczyna się już w momencie kenozy Wcielenia i trwa przez całe życie Zbawiciela. Świadczy o tym dobitnie także Jego wypowiedź z Ewangelii św. Jana. Jezus po rozmowie z Samarytanką i objawieniu prawdy o jedynym kulcie, który podoba się Bogu, i którego kapłanem jest sam Chrystus, a mocą sprawczą Duch Święty, wyjawia swoim uczniom tajemnicę swojego życia: „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał” (J 4,34). Zatem tym, czym się karmił, czym żył i co nadawało sens każdej chwili Jego życia, było wypełnianie woli Ojca. Na tym polega ofiara ducho-

⁶⁶ Fragment ten, będąc drugim czytaniem w Uroczystości Zwiastowania Pańskiego oraz w IV niedzielę adwentu roku C, w liturgii Kościoła jest odczytywany w odniesieniu do tajemnicy Wcielenia, a tym samym do całej misji Wcielonego Słowa.

wa całego życia Jezusa, która swoje dopełnienie znajduje w Ogrodzie Oliwnym. Tu Jezus Chrystus przelał pierwszą krew nie będącą jeszcze krwią biczowania, koronowania cierniem i krzyżowania, ale krwią wewnętrznej ofiary przyjęcia zbawczej woli Ojca. Jest to krew — jak mówi Jan Paweł II w numerze 3 encykliki *Ecclesia de Eucharistia* — której świadkami są drzewa rosnące do dziś nad potokiem Cedron. Nie jest wykluczone, że mogła w nie wsiąkać krew potu duchowej ofiary Chrystusa Pana. Choć Jezus w trwodze modlił się najpierw: „Abba, Ojcze (...) zabierz ten kielich ode Mnie”, to jednak druga część modlitwy brzmi: „Lecz nie to, co Ja chcę, ale to, co Ty” (Mk 14,36). Nie wiadomo, jak długo trwał czas pomiędzy błaganiem Ojca o zabranie kielicha a wyrażeniem decyzji posłuszeństwa na cierpienie i śmierć. Ten czas „pomiędzy” jest kulminacją ofiary duchowej, przed którą Jezus prosi apostołów, aby z Nim czuwali. Świadczy to o tym, jak bardzo w swojej decyzji czuje się osamotniony i po ludzku bezradny.

Krzyżowa ofiara Chrystusa zawiera w sobie całość Jego życia, każdą chwilę spełniania woli Ojca, a tym bardziej decyzję podjętą w Ogrodzie Oliwnym. Jest tym, co się działo w sercu Zbawiciela, w Jego Bosko-ludzkiej świadomości i nie można jej ujmować tylko jako krew przelaną, na wzór przelewanej krwi nieświadomego baranka. W ofierze Jezusa Chrystusa łączy się żertwa ofiarna i kapłan, świadoma miłość Ojca i miłość braci. Taka właśnie ofiara uobecnia się na sposób sakramentalny w Eucharystii. W niej współistnieje *semel et semper*, jest ona bowiem złożona raz jeden, a jednocześnie złożona na stałe, czyli aktualizowana poprzez całą historię czasu Kościoła. W tym duchu Joseph Ratzinger stwierdza, że w Eucharystii dokonuje się aktualizacja *semel*, tak aby było *per semper*, aby każdy mógł się w nie włączyć i w nim uczestniczyć⁶⁷

Dla świadomego, pełnego i owocnego uczestnictwa w Eucharystii, a tym samym dla budowania dojrzałej duchowości eucharystycznej, bardzo ważna jest odpowiedź na pytanie: Na czym polega udział sprawujących Eucharystię w ofierze Chrystusa? Odpowiedź teologii liturgicznej wydaje się być w miarę prosta. Najpierw należy zwrócić uwagę na to, że każde sprawowanie Eucharystii rozpoczyna się czytaniem słowa Bożego Starego i Nowego Testamentu skierowanego do zgromadzonych. Objawia ono wolę Ojca i stawia wiernych, przeżywających w konkretny sposób to wszystko, co przynosi życie w konkretnym dniu, wobec żywego słowa Boga. To słowo jest skierowane bezpośrednio do każdego uczestnika celebracji, by przyjął zaproszenie do wypełnienia Jego woli i stał się współpracownikiem Opatrzności, pozostawiając mu wolną decyzję i możliwość dokonania wolnego wyboru. Ilekroć człowiek poznaje wolę Ojca, na skutek wsłuchania się w Jego słowo i przyjęcia go ochotnym sercem, a zarazem decyduje się pełnić ją w konkretnej sytuacji swojego życia, składa Bogu ofiarę duchową. Owa ofiara duchowa jest istotna w każdej celebracji Eucharystii. Będąc podporządkowaniem „tu i teraz” życia uczestników liturgii

⁶⁷ *Duch Liturgii*, t. E. Pieciul, Poznań 2002, s. 53–55.

oraz ich sytuacji egzystencjalnej woli Ojca, jest ona ich Ogrodem Oliwnym i krzyżem. Podjęta w czasie liturgii Słowa zostaje „zmaterializowana”, wyrażona w znaku, gdy na ołtarz przynoszone są dary chleba i wina. Chleb i wino łączą w sobie wymiar paschalny sprawowanej ofiary Chrystusa i ofiary duchowe uczestników Eucharystii. Jezus Chrystus, mocą Ducha Świętego, przemienia je w Swoje Ciało i Krew, łączy je w sakramentalny sposób ze swoją jedyną ofiarą i składa Ojcu Niebieskiemu jako tę jedyną ofiarę, która ma moc zbawienia i w pełni podoba się Ojcu. Jest ona bowiem złożona z całego serca i bez reszty, raz na zawsze. Ofiara członków zgromadzenia liturgicznego, która jest zawsze „nie do końca” i zawsze niesie w sobie jakąś niedoskonałość, staje się na sposób sakramentalny ofiarą Tego, który do końca i bez reszty, raz na zawsze złożył swoją ofiarę. Jego ofiara staje się ofiarą Kościoła i jego poszczególnych członków włączającą w proces zbawczy dokonywany przez Chrystusa.

W praktyce współczesnego Kościoła dość często Eucharystia bywa sprowadzona wyłącznie do uczty. Pamiętać jednak należy, że uczta eucharystyczna jest godziwa, gdy wcześniej dokonało się poprzez ofiarę duchową zjednoczenie z Jezusem Chrystusem. Dopiero wtedy ma sens komunია z Jezusem Chrystusem składającym Ojcu duchowe ofiary wiernych. Jeżeli rzeczywiście duchowa ofiara uczestników Eucharystii została podjęta w czasie liturgii Słowa, przyniesiona na ołtarz w znaku chleba i wina, a następnie przemieniona w Ciało Jezusa Chrystusa, a tym samym ofiarowana Ojcu, tylko wtedy komunია święta jest kulminacją uczestnictwa w Eucharystii. W kontekście takiego rozumienia przygotowania do przyjęcia komunii świętej ustają wszelkie spory o grzechy powszednie i śmiertelne. W momencie, w którym zrozumiemy, że najważniejszą jest żywa więź z Bogiem, łaska trwania w Nim, pragnienie zerwania z grzechem ze względu na poddanie swojego życia woli Ojca, główny akcent zostaje postawiony na złożeniu duchowej ofiary. To ono warunkuje uprawnione i godne przyjęcie Ciała i Krwi Pańskiej. Koniecznie jednak trzeba dodać, że duchową ofiarę musimy zawsze rozumieć w łączności z sakramentem pokuty, bo przecież posłuszeństwo woli Ojca, wypełnianie Jego woli łączy się jak najściślej z sakramentem pokuty i pojednania sprawowanym poza Eucharystią. To właśnie sakrament pokuty i związane z nim kierownictwo duchowe jest tą rzeczywistością, dzięki której chrześcijanin nawraca się i ukierunkowuje swoje życie na pełnienie woli Ojca. Sakrament ten jest nieustannym przypomnieniem potrzeby ofiary duchowej jako warunku uczestnictwa w ofierze eucharystycznej.

Ofiarniczy wymiar Eucharystii jest przypomnieniem wezwania do nieustannego czuwania i trwania przy Chrystusie. Św. Tomasz Moore zauważył, że przy Chrystusie, podejmującym swoją ofiarę duchową w Ogrodzie Oliwnym, nie trwał żaden z apostołów, bo wszyscy posnęli, a jedynym, który nie spał, był Judasz, doprowadzający w tym momencie akt zdrady Mistrza do ostatecznego spełnienia⁶⁸. Czy tamta sytuacja nie powtarza się w naszych czasach? W Kościele nieustannie rozbrzmie-

⁶⁸ Por. *Traktat o smutku, znużeniu, strachu i modlitwie Chrystusa, zanim go pojmano*, tł. A. Makowska; za: M. WOLICKI, *Morus*, Ząbki 2001, s. 79–80.

wa zaproszenie Jezusa: „(...) zostańcie tu i czuwajcie” (Mk 14,34). Jest to wołanie o wytrwanie przy Chrystusie poprzez branie udziału w eucharystycznej ofierze, zjednoczenie z Nim w każdej ofierze mszy świętej, ale jednocześnie poprzez trwanie przy Nim w Jego substancjalnej obecności w Najświętszym Sakramencie. Są to wszystko wyzwania, płynące z Eucharystii jako ofiary. Koniecznie trzeba jednak dodać, że to czuwanie jest też ofiarą — ofiarowaniem czasu i codzienności. Nie pojmie zbawczego sensu Eucharystii ten, kto nie czuje się zaproszony do częstego uczestnictwa w tej ofierze i do trwania w Jego obecności w Najświętszym Sakramencie.

Innym jeszcze zagadnieniem związanym z ofiarą eucharystyczną, a mającym ogromne znaczenie w codziennym życiu Kościoła, jest jedno kapłaństwo Chrystusa, realizowane w Kościele na dwóch różnych płaszczyznach: kapłaństwa chrzcielnego, wspólnego wszystkim uczestnikom Eucharystii, oraz kapłaństwa hierarchicznego, reprezentowanego przez kapłana (prezbitera lub biskupa), który przewodniczy sprawowaniu Eucharystii i jest pośród zgromadzonych znakiem obecności Chrystusa — Głowy Mistycznego Ciała. To kapłaństwo różni się od poprzedniego nie stopniem (nie jest ono wielokrotnieniem kapłaństwa wspólnego), lecz istotą, ponieważ jego źródłem jest wynikający z sukcesji apostoelskiej odrębny sakrament święceń. Sam Chrystus sprawia, że to kapłaństwo nie jest demokratyczną wolą wspólnoty, która wybiera kandydata do kapłaństwa, ale jest wyborem samego Chrystusa z udziałem wspólnoty Kościoła. Sprawowanie Eucharystii jako ofiary Chrystusa i Kościoła daje najlepszą okazję do ukazania i realizacji obydwu rodzajów kapłaństwa. Wszyscy zebrani na Eucharystii składają Bogu duchową ofiarę wypełnienia Jego woli w swoim życiu. Natomiast każdy przewodniczący celebracji Eucharystii, biskup bądź prezbiter, jest tym, który składa tę ofiarę w „osobie” i zastępstwie Chrystusa, uobecniając Jego kapłaństwo. Dlatego też mówi w celebracji eucharystycznej: „Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę przyjął Bóg Ojciec Wszechmogący”. Słowa te stanowią uwytknienie dwóch sposobów składania ofiary. Z jednej strony Chrystus i występujący w Jego osobie kapłan, natomiast z drugiej wszyscy zgromadzeni uczestnicy kapłaństwa wspólnego, do których na płaszczyźnie chrztu i bierzmowania należy także każdy kapłan.

W odniesieniu do tego zagadnienia wydaje się, że jednym z największych zadań współczesnego Kościoła jest odnalezienie modelu prawidłowego współistnienia dwóch rodzajów kapłaństwa. Jeżeli popatrzymy na kapłaństwo hierarchiczne na Zachodzie Europy, zobaczymy, że jego głównym problemem jest „ukrywanie się” kapłana pośród świeckich, a tym samym zbyt mocne podkreślanie podczas Eucharystii, a nawet liturgii w ogólności, przynależności do kapłaństwa chrzcielnego. Kapłan wydaje się wstydzić tego, że jest uobecnieniem Chrystusa–Głowy. W Kościele polskim możemy natomiast dostrzec, że sprawowanie Eucharystii jest głównie dziełem kapłanów, którzy jakby zapominali o wezwaniu do składania duchowej ofiary wraz z całym zgromadzeniem. Także świeccy zdają się nie pamiętać, że są współodpowiedzialni za celebrację liturgiczną. Rozwiązaniem tego problemu jest oczywiście formacja kapłanów, którzy mają sobie coraz bardziej uświadamiać, że w każdej

celebracji Eucharystii są oni ikoną Chrystusa, a nie piewcami swojej osoby, oraz formacja laikatu uczestniczącego w Eucharystii, który powinien odróżniać konkretnego kapłana od powierzonego mu kapłaństwa oraz angażować się w przygotowanie i sprawowanie Eucharystii. Jednym i drugim warto jednak na zakończenie przypomnieć słowa Jana Pawła II:

Kapłan, który wiernie sprawuje mszę św. według norm liturgicznych, oraz wspólnota, która się do nich dostosowuje, ukazują w sposób dyskretny, lecz wymowny swą miłość do Kościoła. (*Ecclesia de Eucharistia*, nr 52)

Myśl ta jest wyzwaniem do głębokiej pokory, zarówno kapłanów, jak i wiernych świeckich, wypływającej z ciągłego odkrywania głębi tajemnicy Kościoła i powierzonej mu tajemnicy eucharystycznej ofiary.